

Święta bez koronawirusa ale ze śniegiem i wojną w tle

Data publikacji: 14.12.2022 17:21

Chyba wszyscy pamiętamy datę 20 marca 2020 roku kiedy zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia wprowadzony został w całej Polsce stan epidemii korona wirusa SARS-CoV-2. Zakażonych przybywało, wprowadzano zakazy, obostrzenia itp. Zostaliśmy w pewnym momencie całkowicie zamknięci w domach. M.in. święta Bożego Narodzenia 2020 spędzaliśmy tylko wśród domowników, nie było odwiedzin bliskich. W 2021 roku było trochę lepiej ale stan epidemii nadal obowiązywał. Tegoroczne Święta będą znowu po 2 latach „normalnymi” i do tego z prawdziwym, białym śniegiem.



Fot: ilustracyjne /pixabay.com

Można powiedzieć, że ostatnie dwa grudniowe święta w niczym nie przypominały tych rodzinnych, radosnych, spędzonych w dużym gronie świąt jakie pamiętamy i wspominamy. Wydawało się, że teraz będzie już lepiej, spokojniej i wszystko wróci do normalności. Jednak jedno zagrożenie się skończyło ale pojawił się "Putin" i jego armia, który od końca lutego prowadzi otwartą wojnę z Ukrainą. Niebezpiecznie jest nie tylko na ziemi ukraińskiej ale praktycznie na całym świecie.

Informacje jakie pojawiają się w mediach na temat wojny za naszą wschodnią granicą są różne i chyba do świąt nie można spodziewać się końca lub zawieszenia broni. Jednak nie powinno to zaszkodzić temu, abyśmy spędzili tegoroczne Boże Narodzenie w spokoju, rodzinie, bezpiecznie, może z przebywającym w naszym kraju uchodźcą z Ukrainy przy wigilijnym stole.

Przez kilka ostatnich lat grudniowe święta przypominały raczej wielkanocne z uwagi braku śniegu oraz temperatury panujące za oknem. Obecnie świat za oknem zrobił się biały, drzewa pięknie ośnieżone, w ciągu dnia pojawia się do tego słońce i można powiedzieć, że jest tak pięknie jak na bożonarodzeniowych kartkach świątecznych. Dodatkowo panują temperatury minusowe i jest wielkie prawdopodobieństwo, że śnieg się utrzyma i tegoroczne Boże Narodzenie będzie takim jakie większość pamięta.

Przygotowania już pewnie u większości trwają od pewnego czasu: całościowe i dokładne sprzątanie mieszkań, domów, mycie okien, wypieki tradycyjnych cieszyńskich ciasteczek, zakupy prezentów itp. Nie zapominajmy jednak o tym, że w zeszłym roku przebywaliśmy w trakcie epidemii koronawirusa, a na wschodzie panował jeszcze spokój. Podczas zbliżającej się wigilii pomyślmy nie tylko o swoich bliskich przebywających w innej części Polski lub świata ale również o tych właśnie którzy w tym czasie będą na froncie walczyć o wolną i niepodległą Ukrainę. Połączmy się z nimi minutą ciszy przed wigilijną kolacją.

Adnrzej Koenig